

Sylwester Dziki
Wszystko o regionalizmie

Edward Chudziński, *Regionalizm. Kultura. Media. Studia i szkice*, Bochnia–Kraków 2008, 355 s.

Zainteresowania autora – dziś uważanego za najwybitniejszego znawcę problematyki szeroko pojętego regionalizmu – tą problematyką sięgają wręcz czasów studenckich. Znalazło to odzwierciedlenie w Jego rozprawie doktorskiej wydanej w 1985 r. (*W kręgu kultury i literatury chłopskiej 1918–1939*).

Zbiór studiów, który tu omawiamy, zawiera 23 rozprawy i szkice z ostatnich 20 lat, zgrupowane w trzech działach:

1. Regionalizm (6 rozpraw),
2. Kultura, literatura, teatr (11),
3. Media (6).

Tematyka regionalistyczna dominuje również w dziale II (9 rozpraw) i jest również zaznaczona w dziale III: Media (2 rozprawy). Zainteresowanie regionalizmem u E. Chudzińskiego przejawia się nie tylko w działalności pisarskiej – autor jest również redaktorem książki *Regionalizm – lokalizm – media* (2001), a także cennego wydawnictwa periodycznego „Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny” (od 1999). W piśmie tym z dużą troskliwością redaguje dział *Archiwum myśli regionalistycznej*, w którym przedrukowywane są istotne artykuły dla kształtowania się polskiej myśli. Znalazły się tu ważne publikacje dla kształtowania się polskiego regionalizmu, do których nie jest dziś łatwy dostęp (m.in. rozprawy F. Bujaka, W. Goetla, K. Liskego, S. Niemcówny, W. Orkana, A. Patkowskiego, S. Pigionia, S. Skwarczyńskiej i S. Żeromskiego). W tomie X i XI „Małopolski” przedrukowano wystąpienia w dyskusji na temat regionalizmu, która toczyła się na łamach „Dziennika Poznańskiego” w 1933 r. (J. Birkenmajer, G. Morcinek, W. Pniewski, A. Szyperski, K. Troczyński i S. Kolbuszewski). Dodajmy jeszcze, iż autor przedstawił ogólne założenia encyklopedii polskiego regionalizmu (por. s. 101–106), która – jak dotąd – nie może doczekać się realizacji. Ale to nie jest wina autora.

Zamieszczone w książce studia były w większości publikowane (często w zmodyfikowanej formie) w rozmaitych wydawnictwach (m.in. w „Roczniku Komisji Historyczno-Literackiej PAN w Krakowie”, „Roczniku Naukowo-Dydaktycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, „Roczniku Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego” i oczywiście w „Małopolsce”). Nie jest to pełny dorobek pisarski autora. Brak tu m.in. interesującej publikacji *Inteligencja w ruchu regionalistycznym (do 1939 r.)* drukowanej w II tomie „Małopolski”.

Trudno w tym miejscu dokonywać hierarchii ważności poszczególnych publikacji zawartych w tym tomie. Każda z nich jest ważna i interesująca. Dla recenzenta interesującego się głównie prasą i czasopiśmiennictwem szczególnie interesująca jest publikacja *Prasa regionalistyczna* (s. 285–299), w której autor klarownie rozróżnił pojęcia prasy regionalnej i regionalistycznej, a zawłaszcza perspektywę jej rozwoju. Warto w tym miejscu przytoczyć końcową konkluzję autora:

Jak z tego widać, współczesna prasa regionalistyczna – podobnie zresztą jak we wcześniejszych okresach – jest zróżnicowana pod względem treści, częstotliwości, zasięgu, statusu, ale o jej wspólnym obliczu decyduje podejmowana problematyka (historyczna, etnograficzno-folklorystyczna, kulturalno-literacka, organizacyjna) oraz pełnione funkcje (integracyjna, edukacyjna, kreatywna). Nie jest to rzecz jasna ani zamknięty krąg problemów, ani pełny repertuar funkcji, ale to właśnie te właściwości pozwalają odróżnić prasę regionalistyczną od prasy regionalnej i lokalnej.

Dzisiejsza prasa regionalistyczna tym różni się od wielu podobnych tytułów z lat międzywojennych, że nie wykazuje owej bojowości i ideowości, której oczekiwali i do której zachęcał główny ideolog polskiego regionalizmu – Aleksander Patkowski. Pamiętajmy jednak, że inna była dynamika ruchu regionalistycznego w II Rzeczypospolitej, a zgoła inaczej wygląda to obecnie. Dzisiejszy regionalizm jest ruchem oddolnym i zdecentralizowanym, w przeciwieństwie do „państwowego” charakteru tej ideologii w dwudziestoleciu międzywojennym. Ale z tego wcale nie wynika, że w przyszłości będzie to działało na jego niekorzyść.

Równie interesująca jest rozprawa *Regionalizm i jego konteksty*, którą traktuję tu jako wprowadzenie do tej książki. Autor omawia (w ujęciu encyklopedyczno-słownikowym) kilka znaczeń regionalizmu jako idei, ruchu społecznego, kierunku w badaniach naukowych, w sztuce, a także relacje i związki między globalizmem, regionalizmem i lokalizmem.

Lokalizm zazwyczaj kojarzy się z wieloraką aktywnością małych społeczności i przeciwstawia się go globalizmowi. Te dwa pojęcia, przy pomocy których opisuje się zachodzące we współczesnym świecie procesy gospodarcze (światowe korporacje, przepływ pieniądza), technologiczne (nowe możliwości i środki komunikowania), kulturowe (mc'donaldyzacja, westernizacja) wyparły regionalizm jako zbędne ogniwo pośrednie, gdyż patrząc z globalnej perspektywy może być on uważany za odmianę (mutację) lokalizmu. Ta optyka jednak zawodzi, jeśli lokalizm – zgodnie z łacińskim źródłosłowem (*localis* – miejscowy, właściwy danemu miejscu) – łączyć będziemy z konkretnym miejscem (miejscowość, gmina, powiat, mała ojczyzna) w przestrzeni fizycznej, społecznej i kulturowej, zaś regionalizm (*regionalis* – dotyczący okolicy) z przestrzenią obejmującą większe terytorium (region, prowincja, dzielnica) wyróżniające się odrębnymi, jemu właściwymi cechami (antropogeograficznymi, kulturowymi, językowymi).

I jeszcze jedna (chyba najbardziej istotna) konkluzja autora:

regionalizm jako ruch społeczno-kulturalny jest formą protestu przeciwko ekspansji kultury masowej, a zarazem przejawem obrony wartości tkwiących w kulturze regionalnej i ludowej.

Odnoszę wrażenie, iż powyższe stwierdzenie jest dla autora egzemplifikacją często wykorzystywaną w innych rozważaniach.